

Andrzej Szabaciuk
(Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II)

Okoliczności, przyczyny oraz następstwa wystąpienia Gruzji ze Wspólnoty Niepodległych Państw w 2009 roku

Wspólnota Niepodległych Państw, będąca międzynarodową organizacją stanowiącą próbę podtrzymania ponadpaństwowych więzi instytucjonalnych na obszarze poradzieckim od lat boryka się z licznymi problemami, utrudniającymi jej sprawne funkcjonowanie. Na nieefektywność podejmowanych inicjatyw integracyjnych złożyło się wiele czynników. Przede wszystkim jest ona konsekwencją politycznych, ekonomicznych i kulturowych realiów badanego regionu oraz pochodną licznych problemów politycznych i gospodarczych z jakimi kraje poradzieckie borykały się po upadku ZSRR. Jak pamiętamy, początek lat 90. przyniósł szereg konfliktów etnicznych. Niektóre kwestie sporne nie zostały rozwiązane po dziś dzień (*casus* Abchazji i Osetii Południowej, Górskiego Karabachu)¹. Był to także czas poważnego kryzysu ekonomicznego, jaki dotknął wszystkie republiki wchodzące niegdyś w skład ZSRR, cechującego się hiperinflacją i gwałtownym spadkiem zamożności społeczeństwa. Załamanie się wspólnego rynku przyniosło chaos i uczucie przygnębienia, które potęgowała wszechobecna korupcja i działalność zorganizowanych grup przestępczych. W tych niepewnych warunkach wiele przedsiębiorstw zbankrutowało, inne w niejasnych okolicznościach przeszły w ręce wąskiej grupy osób, tzw. oligarchii². Dramatyczna sytuacja gospodarcza zachęcała rządy poszczególnych państw do podejmowania działań w obronie miejsc pracy poprzez m.in. tworzenie barier dla importu. To dodatkowo utrudniało odbudowę wspólnej przestrzeni gospodarczej³.

¹ *Ustroje polityczne krajów Wspólnoty Niepodległych Państw*, pod red. W. Baluka i A. Czajowskiego, Wrocław 2007, s. 135-332; D. Marples, *Historia ZSRR. Od rewolucji do rozpadu*, Wrocław 2006, s. 312-332; *Źródła nienawiści. Konflikty etniczne w krajach postkomunistycznych*, pod red. K. Janickiego, Warszawa 2009, *passim*.

² D. Wojnarski, *Przemiany gospodarcze w świecie w latach 90. XX w.*, Lublin 2011, s. 70.

³ T. Kurek, *Procesy dezintegracyjne i reintegracyjne na obszarze postsowieckim w latach 1991–2006*, [w] *Ustroje polityczne krajów Wspólnoty Niepodległych Państw*, red. W. Baluk, A. Czajowski, Wrocław 2007, s. 11-19.

Istotnie na proces integracyjny wpływała również postawa największego gracza obszaru poradzieckiego – Federacji Rosyjskiej – bogacącej się dzięki wzrostowi cen ropy i gazu odnotowanemu pod koniec lat 90. Rosja nie chce zmienić swojego imperialnego podejściu do układania stosunków międzynarodowych i za wszelką cenę pragnie utrzymać pozycję regionalnego hegemonu. Jednak nowo powstałe państwa nie zawsze chętnie wspierają neoimperialne zakusy Moskwy, starając się bronić własnych interesów gospodarczych i politycznych⁴. Negatywnie na działalność Wspólnoty wpływał także brak przejrzystej wizji funkcjonowania tej organizacji, w tym nieefektywny proces decyzyjny; adekwatny do realiów sowieckich, jednak w sytuacji po 1991 r. praktycznie uniemożliwiający skuteczne działanie. Te czynniki skutkują istotnym obniżeniem rangi międzynarodowej WNP⁵.

Wszystko wskazuje na to, że Federacji Rosyjskiej nie zależy jednak na nowym ułożeniu relacji międzynarodowych na obszarze poradzieckim. Wykorzystuje ona bowiem podporządkowane sobie instytucje międzynarodowe do ograniczenia samodzielności gospodarczej i politycznej państw regionu. Wystarczy podać przykład tzw. „zimnych wojen” gazowych Rosji z Ukrainą i Białorusią⁶. Głównym celem WNP zdaje się być zatem nie tyle integracja, co powstrzymanie procesów dezintegracyjnych. To paradoksalnie sprawiło, że mało efektywna Wspólnota okazała się organizacją dość trwałą⁷. W takim układzie sukces odgórnej integracji gospodarczej i politycznej państw byłego bloku wschodniego zależy głównie od pozycji geopolitycznej Rosji w regionie.

Nie wszystkie posunięcia władz rosyjskich kończą się wszakże sukcesem. Najprawdopodobniej to właśnie brak oczekiwanych efektów skłonił Rosjan do tworzenia różnych paralelnych organizacji międzynarodowych (np. Związek Rosji i Białorusi, Związek Celny, Euroazjatycka Wspólnota Gospodarcza itd.). Tym niemniej w dłuższej perspektywie nie należy oczekiwać, że posunięcia te przyniosą istotną zmianę jakościową, a przez co przyczynią się do rzeczywistej poprawy współpracy międzynarodowej na obszarze poradzieckim. Rosji nie zależy na likwidacji fasadowości nowych organizacji. Zapraszając do nich tylko niektóre państwa zyskuje dogodną możliwość rozgrywania polityki *divide et impera*; tylko najbardziej lojalne republiki zyskują dostęp do tanich surowców energetycznych i niezwykle chłonnego rosyjskiego rynku⁸.

Partykularne traktowanie przez Moskwę instytucji międzynarodowych na terenach posowieckich negatywnie wpływa na stosunek przynajmniej niektórych państw regionu wobec idei integracji, tym bardziej, że praktyczne korzyści wynikające z członkostwa w organizacjach typu WNP z każdym rokiem zdają się być coraz bardziej wątpliwe.

⁴ Szerzej na ten temat: A. Włodkowska-Bagan, *Efektywność integracji na obszarze Wspólnoty Niepodległych Państw*, [w] *Wspólnota Niepodległych Państw. Fragmentaryzacja – bezpieczeństwo – konflikty etniczne*, t. 1, red. T. Kapuśniak, Lublin 2011, s. 15-24.

⁵ T. Kurek, dz. cyt., s. 20-25.

⁶ D. Niedziółka, *Bezpieczeństwo energetyczne na obszarze poradzieckim*, [w] *Bezpieczeństwo obszaru poradzieckiego*, red. A. Bryc, A. Legucka, A. Włodkowska-Bagan, Warszawa 2011, s. 278-296; *Geopolityka rurociągów: współzależność energetyczna a stosunki międzypaństwowe na obszarze postsowieckim*, red. E. Wyciszkievicz, Warszawa 2008, wszędzie.

⁷ A. Moraczewska, *Etiologia nieskutecznej integracji gospodarczej na obszarze Wspólnoty Niepodległych Państw*, [w] *Wspólnota Niepodległych Państw. Fragmentaryzacja – bezpieczeństwo – konflikty etniczne*, t. 1, red. T. Kapuśniak, Lublin 2011, s. 25-40.

⁸ B. Nygren, *The Rebuilding of Greater Russia: Putin's Foreign Policy Towards the CIS countries*, Nowy Jork 2008, s. 47-206.

Wpływa na to głównie brak koordynacji przez Wspólnotę polityki gospodarczej oraz stale rosnąca wymiana handlowa państw poradzieckich z Europą Zachodnią i państwami azjatyckimi⁹. Mając to na uwadze możemy dojść do konstatacji, że przynależność do WNP jest przede wszystkim decyzją o charakterze politycznym, określającą stosunek danego państwa wobec Federacji Rosyjskiej i jej planów odbudowy imperium.

W kontekście tych rozważań warto zauważyć, iż model integracji obszaru posowieckiego proponowany przez Rosję od samego początku spotykał się ze sceptycyzmem Gruzji, która jako jedno z ostatnich państw zdecydowała się na akces do WNP – dopiero 9 grudnia 1993 r. Warto dodać, że miało to miejsce w momencie niezwykle trudnym dla tego państwa. Z jednej strony prowadziło ono wojnę z Abchazją, zresztą nieoficjalnie wspieraną przez Federację Rosyjską. Z drugiej, samo znajdowało się *de facto* w stanie wojny domowej po przewrocie militarnym, który obalił prezydenta Z. Gamsachurdie¹⁰. Decyzja o wstąpieniu Gruzji do Wspólnoty była poniekąd próbą ułożenia poprawnych stosunków z Moskwą. I dopóki władza w Gruzji znajdowała się w rękach prezydenta Eduarda Szewardnadze, byłego ministra spraw zagranicznych ZSRR, relacje z Kremla z Tbilisi układały się poprawnie. Diametralna zmiana nastąpiła po tzw. „rewolucji róż”, pod koniec 2003 r.¹¹

Nowe prozachodnie elity, na czele z prezydentem Micheilem Saakaszwilim, szybko stały się obiektem ataków Rosji. Wzajemną niechęć obu państw pogłębiała specyficzna polityka zagraniczna Federacji Rosyjskiej wobec Kaukazu Południowego, zmierzająca do destabilizacji tego regionu poprzez m.in. podsycanie konfliktów etnicznych; Rosja umiejętnie pozując na „obronę pokoju” zyskuje dogodną możliwość ingerowania w wewnętrzne sprawy skłóconych stron¹².

Jednym z elementów polityki *divide et impera* jest ekspansywna polityka gospodarcza, zmierzająca do przejścia kontroli nad kluczowymi sektorami gospodarek południowokaukaskich, w tym także nad przechodzącymi przez ten obszar szlakami tranzytowymi. W dłuższej perspektywie ma sprzyjać ona politycznemu podporządkowaniu państw regionu. Przykładowo punktem nacisku na władze gruzińskie było przede wszystkim uzależnienie Tbilisi od dostaw rosyjskiego gazu i energii elektrycznej¹³. Ugrupowaniu Saakaszwilego udało się jednak zapobiec przejściu przez Gazprom rurociągów transportujących „błękitne paliwo” do Armenii. Dodajmy, że dość stanowczą reakcją Tbilisi poprzedził poważny incydent, jaki miał miejsce na początku 2006 w Osetii Północnej, gdzie nieznani sprawcy wysadzili w powietrze gazociąg oraz uszkodzili ważną linię elektroenergetyczną, przez co na kilka dni Armenia i Gruzja były odcięte od rosyjskiego gazu i

⁹ M. Tarnawski, *Rosja wobec państw WNP – odbudowa imperium?*, [w] *Wspólnota Niepodległych Państw*, t. 2., red. T. Kapuśniak, Lublin 2011, s. 111-126; A. Visvizi, T. Kapuśniak, *Federacja Rosyjska i WNP w szerszym kontekście regionalnym Azji: polityka zagraniczna, bezpieczeństwa i współpraca gospodarcza*, [w] *Wspólnota Niepodległych Państw*, t. 2., red. T. Kapuśniak, Lublin 2011, s. 17-35; M. Słowikowski, *Miejsce i rola obszaru poradzieckiego w rosyjskim dyskursie publicznym na temat perspektyw polityki zagranicznej współczesnej Rosji*, [w] *Wspólnota Niepodległych Państw*, t. 2., red. T. Kapuśniak, Lublin 2011, s. 45-60.

¹⁰ W. Baluk, G. Tarchan-Mourawi, *Gruzja, Ustroje polityczne krajów Wspólnoty Niepodległych Państw*, red. W. Baluk, A. Czajowski, Wrocław 2007, s. 150.

¹¹ J. Wheatley, *Georgia from national awakening to Rose Revolution: Delayed transition in the former Soviet Union*, Aldershot 2005, s. 67-209.

¹² R. Grodzki, *Wojna gruzińsko-rosyjska 2008 r. Przebieg – przyczyny – skutki*, Zakrzewo 2009, s. 52-69.

¹³ Tamże, s. 70-79.

energii elektrycznej¹⁴.

Warto zauważyć, że incydent ten zbiegł się czasowo z oddaniem do użytku przechodzącego przez terytorium Gruzji ropociągu Baku – Tbilisi – Ceyhan¹⁵ oraz gazociągu Baku – Tbilisi – Erzurum. Transportujących azerską ropę i gaz do Turcji z pominięciem Rosji. Dodajmy, że projekt budowy obu rurociągów od lat torpedowała Rosja, a głównym zwolennikiem jego realizacji była administracja Stanów Zjednoczonych, wspierająca prozachodnie dążenia Tbilisi¹⁶.

Obecnie – tak przynajmniej twierdzi sam prezydent M. Saakaszwili – Gruzja jest niezależna od rosyjskich dostaw. Część gazu Gruzini uzyskują z opłat tranzytowych wypłacanych głównie za przesył „błękitnego paliwa” do Armenii, jednak większość ropy i gazu kupowana jest w Azerbejdżanie, a w przypadku konieczności zwiększenia importu, istnieje jeszcze możliwość uruchomienia dodatkowych dostaw z Turkmenistanu¹⁷.

Postawa Gruzji wobec agresywnej polityki gospodarczej Federacji Rosyjskiej, negatywnie odbiła się na relacjach Moskwy i Tbilisi, jednak główną przyczyną napięć w stosunkach między obu państwami są prozachodnie aspiracje ugrupowania M. Saakaszwilego, otwarcie mówiącego o chęci przystąpienia Gruzji do Unii Europejskiej i NATO¹⁸. Szczególnie negatywnie przyjmowano w Rosji gesty wykonywane w kierunku Sojuszu Północnoatlantyckiego, traktowane jako bezpośrednie zagrożenie interesów rosyjskich na Kaukazie Południowym. Władimir Putin i Dmitrij Miedwiediew przy wielu okazjach podkreślali swój sprzeciw wobec integracji Gruzji ze strukturami euroatlantyckimi; negatywnie oceniali również zbliżenie Tbilisi i Waszyngtonu. Zresztą podobne przestrogi możemy odnaleźć także w prasie rosyjskiej, m.in. w opiniotwórczym dzienniku „Коммерсант”. W artykule z 22 marca 2008 r. opublikowana została wypowiedź przewodniczącego Komitetu Dumy Państwowej do spraw Wspólnoty Niepodległych Państw Aleksandra Ostrowskiego, który powiedział: „W przypadku gdyby Gruzja wstąpiła do NATO, jak i w przypadku jej agresji na Abchazję i Południową Osetię, Moskwa może zastosować wszystkie konieczne środki, w tym środki militarne”¹⁹. W kontekście tej wypowiedzi warto wspomnieć o głośnym incydencie w Tsitelubani z sierpnia 2007 r. (wiosce w centralnej Gruzji), w kierunku której Rosjanie wystrzelili z myśliwca raketę (tak wynikało przynajmniej z ustaleń zachodnich komisji badających tę sprawę). Część analityków traktuje podobne incydenty jako wyraźny sygnał płynący z Kremla w kierunku Zachodu, będący ostrzeżeniem przed zacieśnieniem relacji z Tbilisi, a szczególnie przed przyjmowaniem Gruzji do NATO¹⁹.

Należy zauważyć, iż incydent w Tsitelubani miał miejsce dokładnie rok przed

¹⁴ M. Falkowski, *Polityka Rosji na Kaukazie Południowym i w Azji Centralnej*, „Prace OSW” 2006, nr 23, s. 10-11.

¹⁵ Szerzej o geopolitycznym i ekonomicznym znaczeniu tego rurociągu zobacz: S. Sattarow, *Polityka energetyczna Azerbejdżanu – ropociąg Baku – Tbilisi – Ceyhan*, [w] *Region Kaukazu w stosunkach międzynarodowych*, red. K. Iwańczuk, T. Kapuśniak, Lublin 2008, s. 113-125.

¹⁶ O. Pliszczyńska, *Polityka „niebezpieczeństwa” Gruzji*, Lublin 2010, s. 37-43.

¹⁷ Michaił Saakaszwili: *Najważniejsze, że weszliśmy na drogę prowadzącą do UE*. Wywiad z prezydentem M. Saakaszwilim z 31 IX 2011 r. <<http://www.euractiv.pl/prezydencja/wywiad/saakaszwili-najwazniejsze-e-weszlimy-na-drog-prowadzaca-do-unii-europejskiej-003060>> (Pozyskano 24 II 2012 r.).

¹⁸ Polityka NATO wobec Kaukazu Południowego w okresie przed konfliktem gruzińsko-rosyjskim przedstawiona została w pracy M. Jaroszewicz, *Polityka Sojuszu Północnoatlantyckiego wobec Kaukazu Południowego*, [w] *Kaukaz w stosunkach międzynarodowych. Przeszłość – teraźniejszość – przyszłość*, Piotrków Trybunalski 2008 r., s. 369-378.

¹⁹ *Countdown to war in Georgia : Russia's foreign policy and media coverage of the conflict in South Ossetia and Abkhazia*, red. A. Niedermaier, Minneapolis 2008, s. 329.

wybuchem wojny gruzińsko-rosyjskiej – 7 sierpnia 2007 r. W okresie między tymi dwoma wydarzeniami relacje obydwu państw nie uległy znaczącej poprawie. Moskwa stale głośno krytykowała prozachodnie dążenia Gruzinów oraz starała się dyskredytować prezydenta M. Saakaszwiliego. Co więcej, podobnych incydentów na granicy z separatystycznymi republikami było więcej – często uczestniczyli w nich żołnierze rosyjscy (między innymi sprawa zestrzelenia gruzińskiego samolotu bezzałogowego z kwietnia 2008 r.²⁰). Sama wojna²¹ – abstrahując od tego przez kogo została wywołana – traktowana była przez część elit rosyjskich jako kara za prozachodnie sympatie Gruzji²². Dodajmy, że konflikt zbrojny poprzedzała dobrze przygotowaną akcją propagandową, prowadzoną z równą skutecznością przez obie strony. Władze w Moskwie i Tbilisi nawet po zakończeniu walk kontynuowały działania propagandowe, przystąpiły do tworzenia specjalnych komisji mających potwierdzić określone wersje wydarzeń, powstawały filmy dokumentalne, książki, filmy fabularne, a nawet gry komputerowe. Moskwa przedstawiała konflikt z 2008 r. jako zupełnie nieuzasadnioną agresję Gruzji wspieranej przez USA, ukazując dodatkowo M. Saakaszwiliego jako osobę nie zrównoważoną i niesłowną, łamiącą antyczną zasadę powstrzymania się od prowadzenia wojen w czasie igrzysk olimpijskich itd.²³ Gruzini oskarżali Rosję o sprowokowanie konfliktu, do którego strona rosyjska miała przygotowywać się od dłuższego czasu (co zresztą częściowo potwierdzają niektórzy analitycy zachodni²⁴), zarzucali wojskom rosyjskim nieuzasadnione niszczenie mienia oraz przestępstwa wojenne, głównie grabieże i ataki na ludność cywilną.

Konflikt rosyjsko-gruziński zakończył się militarnym i przynajmniej częściowym propagandowym zwycięstwem Rosji, która skutecznie skompromitowała Gruzję w oczach Zachodu, co praktycznie odebrało jej realne szanse na ubieganie się o członkostwo w NATO. W takim tonie wypowiadał się m.in. prezydent Federacji Rosyjskiej Dmitrij Miedwiediew, który w listopadzie 2008 r. argumentował, że głównym geopolitycznym skutkiem wojny pięciodniowej było powstrzymanie ekspansji Sojuszu Północnoatlantyckiego na Wschód²⁵. Sukces polityczny Rosja opłaciła jednak bardzo drogo, sama również tracąc wiarygodność w oczach Zachodu. Straty Banku Centralnego Rosji z powodu spekulacji walutowych w roku 2008 sięgały 200 mln dol.²⁶ Jeszcze bardziej wojnę odczuła gospodarka rosyjska – odpływ obcego kapitału szacowano na 40 bln dol.²⁷

²⁰ Incydent z rakieta – Rosja ostrzega Zachód przed przyjmowaniem Gruzji do NATO, „Tydzień na Wschodzie” 2007, nr 20, s. 7-8.

²¹ Gruzja oskarża Rosję o zestrzelenie samolotu <<http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114881,5141601.html>> (29 II 2012 r.)

²² Dość precyzyjnie i obiektywnie przyczyny i geopolityczne przebieg i skutki konfliktu rosyjsko-gruzińskiego zostały zaprezentowane w artykule: G. Turkhan-Mouravi, *August 2008 Events in Georgia and the New realities of the Caucasian security*, [w] *Polityka bezpieczeństwa narodowego państw obszaru WNP*, red. W. Baluk, Toruń 2009, s. 309-321.

²³ W 2008 r. ukazał się niezwykle ciekawy film dokumentalny petersburskiego scenarzysty i reżysera Andrieja Niekrasowa „Lekcje rosyjskiego”. Ukazuje on w sposób niezależny realia wojny gruzińsko-rosyjskiej, konfliktów osetyjsko-gruzińskich i abchasko-gruzińskich. <http://www.svobodanews.ru/content/transcript/1821659.html> (Pozyskano 24 II 2012 r.)

²⁴ Rosyjski film dokumentalny: *Война 08.08.08. Искусство предательства*. <http://war080808.com>. (Pozyskano 24 lutego 2012 r.)

²⁵ M. Malek, *Georgia & Russia: The “Unknown” Prelude To The “Five Day War”*, „Caucasian Review of International Affairs” 2009, vol. 3 (2), s. 222-232.

²⁶ *Russia’s 2008 war with Georgia prevented NATO growth – Medvedev*. <<http://en.rian.ru/russia/20111121/168901195.html>> (Pozyskano 25 II 2012 r.)

²⁷ T. Prusek, *Kto kręci kursem złotego?* <http://wyborcza.biz/biznes/1,101562,8888305,Kto_kreci_kursem_zlotego_.html> (Pozyskano 25 II 2012 r.)

Konflikt zbrojny gruzińsko-rosyjski zachęcił władze w Tbilisi do szeregu manifestacji politycznych, jedną z nich było wystąpienie Gruzji ze Wspólnoty Niepodległych Państw. Decyzję taką podjął M. Saakaszwili 12 sierpnia 2008 r., a 17 sierpnia 2008 r. gruzińskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych skierowało w tej sprawie noty dyplomatyczne do Rady Ministrów Spraw Zagranicznych WNP. Dodatkowo, władze w Tbilisi poinformowały przedstawicieli władz WNP, że pozostają stroną 75 umów wielostronnych zawartych w ramach WNP, których funkcjonowanie jest niezależne od uczestnictwa w tej organizacji oraz zapewniły o swojej gotowości do zwarcia umów dwustronnych regulujących zasady współpracy i wymiany handlowej z poszczególnymi państwami Wspólnoty²⁸. Zgodnie z procedurą przewidzianą przez statut WNP, państwa członkowskie mogą oficjalnie wystąpić z tej organizacji rok po zakomunikowaniu takiej woli²⁹.

Z formalnego punktu widzenia władze WNP nie mogły oczywiście zabronić Gruzji wystąpienia z tej organizacji. Podały one analizie wyłącznie prawne konsekwencje decyzji Tbilisi. Postanowieniem Rady Ministrów Spraw Zagranicznych WNP z 9 października 2009 r. przychyłono się do stanowiska władz gruzińskich, zgodnie z którym moc prawną miało utrzymać 75 umów międzynarodowych zawartych przez Tbilisi z członkami Wspólnoty. Od 18 sierpnia 2009 r. Gruzję przestały obowiązywać natomiast wszystkie umowy i inne akty prawne odnoszące się wyłącznie do członków WNP³⁰.

Z punktu widzenia strony gruzińskiej decyzja o wyjściu z WNP miała przede wszystkim znaczenie symboliczne, ponieważ relacje gruzińsko-rosyjskie i tak od dłuższego czasu były bardzo napięte, co negatywnie wpływało na współpracę Tbilisi ze Wspólnotą. Wzajemne kontakty gospodarcze utrudniał reżim wizowy narzucony przez Rosjan w 2001 r. oraz wprowadzone 2003 r. embargo na niektóre produkty eksportowe (przede wszystkim gruzińskie wino i wodę mineralną). Dodatkowo w 2006 r. Moskwa rozpoczęła blokadę handlową Gruzji, co zapoczątkowało tzw. „wojnę celną”³¹. Tym niemniej dość radykalna deklaracja M. Saakaszwilego miała charakter precedensowy. Gruzja była bowiem pierwszym państwem decydującym się na opuszczenie tej organizacji. Trudno jest oczywiście przewidzieć dalekosiężne następstwa tego kroku, może on jednak nie pozostać bez wpływu na funkcjonowanie samej WNP i stać się zachętą dla innych państw do podjęcia analogicznej decyzji, co w perspektywie stwarzałoby zagrożenie dalszego obniżenia rangi międzynarodową Wspólnoty. Warto dodać, że duży niepokój Kremla wzbudziły pojawiające się w 2008 r. pogłoski o planach wystąpienia z WNP Ukrainy.

Oficjalnie władze rosyjskie stonowanie zareagowały na notę Ministerstwa Spraw Zagranicznych Gruzji, podkreślając, że każde suwerenne państwo ma prawo jakich organizacji międzynarodowych chce być członkiem. Dodano tylko, że decyzja ta nega-

²⁸ J. Schäfer, *Russia after the War with Georgia: Winner or Loser?* <<http://www.vonnisesinstitute-europe.org/pdf/Julian%20Schaefer%20-%20Russia%20after%20the%20War%20with%20Georgia.pdf>> (Pozyskano 25 II 2012 r.).

²⁹ *Gruzja wystąpiła z WNP*, „Tydzień na Wschodzie” 2009, nr 28 (103), s. 12-13.

³⁰ *Решение: о членстве Грузии в Содружестве Независимых Государств от 9 октября 2008 года, город Бишкек* [w] *Единый реестр правовых актов и других документов Содружества Независимых Государств*. <<http://cis.minsk.by/reestr/ru/index.html#reestr/view/text?doc=2490>> (Pozyskano 25 II 2012 r.).

³¹ *Решение: Об участии Грузии в международных договорах и решениях органов Содружества Независимых Государств от 9 октября 2009 года, город Кишинев*, [w] *Единый реестр правовых актов и других документов Содружества Независимых Государств*. <<http://cis.minsk.by/reestr/ru/index.html#reestr/view/text?doc=2722>> (Pozyskano 24 II 2012 r.).

tywnie odbija się przede wszystkim na życiu zwykłych obywateli Gruzji³². Ta specyficzna postawa Moskwy, odmawiającej jakichkolwiek rozmów z ekipą M. Saakaszwilego i wykonującej szereg gestów w kierunku społeczeństwa gruzińskiego, stała się cechą charakterystyczną polityki zagranicznej Federacji Rosyjskiej wobec Gruzji po 2008 r. Za podobną formę nacisku na gruzińskie społeczeństwo uważać należy przeprowadzone w przeddzień wyborów parlamentarnych manewry „Kaukaz 2012”³³.

Warto zauważyć, że nie tylko strona gruzińska zdecydowała się na kroki o charakterze symboliczno-manifestacyjnym. Podobnie znaczenie miała m.in. uchwała obu izb parlamentu rosyjskiego z 26 sierpnia 2008 r., uznająca niepodległość Abchazji i Osetii Południowej³⁴. Zauważmy, iż zabiegi Kremla o wystosowanie analogicznych deklaracji przez inne państwa Wspólnoty zakończyły się zupełnym niepowodzeniem. Poza Moskwą niepodległość tych republik uznały tylko Nikaragua, Wenezuela, Nauru oraz Vanuatu – niewielkie państwo na Południowym Pacyfiku.

Po oficjalnym opuszczeniu WNP władze w Tbilisi kładły nacisk na pozytywne strony zmian. Minister Gruzji ds. reintegracji Temuri Yakobashvili podkreślał, że Gruzja zrobiła krok w dobrą stronę wychodząc z obszaru postsowieckiego zdominowanego przez Federację Rosyjską. „Dla nas to szansa na demokratyczne przemiany i integrację z NATO i Unią Europejską, co jest geopolitycznym wyborem naszego państwa” – podkreślał³⁵. Podobnie priorytety Gruzji definiował sam prezydent M. Saakaszwili.

Jednak pomimo prób umniejszania znaczenia wydarzeń z sierpnia 2008 r., Gruzja niewątpliwie mocno odczuła skutki konfliktu z Rosją, a jej sytuację gospodarczą pogarszał dodatkowo ogólnoswiatowy kryzys. Próbą wyjścia z izolacji była intensyfikacja wymiany gospodarczej z państwami wchodzącymi w skład GUAM. Warto podkreślić, że 65% gruzińskiego eksportu trafia obecnie do Mołdawii, Ukrainy i Azerbejdżanu. Współpraca ta nie układa się jednak do końca pomyślnie. Relacje z Kijowem pogorszyły się w 2010 r., tj. po objęciu funkcji prezydenta Ukrainy przez Wiktora Janukowycza, który przeorientował priorytety geopolityczne Kijowa. Podobnie nie najlepiej wyglądają stosunki z Azerbejdżanem, na których niekorzystnie odbiły się problemy z transportem azerskiej ropy spowodowane przez do dziś niewyjaśniony zamach terrorystyczny na rurociąg Baku – Tbilisi – Ceyhan z 5 sierpnia 2008 r. Utrudnienia te poważnie uderzyły w gospodarkę Azerbejdżanu, tym bardziej, że eksport ropy naftowej stanowi tam ok. połowy dochodów budżetowych państwa, a jednocześnie ok. 90% całego eksportu. Straty Azerbejdżanu Departament Energii USA szacował na ok. 1 mld dol. Kilkadziesiąt mln dol. straciła również Gruzja, głównie z tytułu opłat tranzytowych³⁶.

Sytuacja gospodarki gruzińskiej jest bardzo trudna. Rok 2008 przyniósł masowy odływ kapitału zagranicznego, co przyczyniło się do istotnego obniżenia wskaźników

³² Gruzja wystąpiła z WNP, „Tydzień na Wschodzie” 2009, nr 28 (103), s. 12-13; O. Pliszczyńska, *dz. cyt.*, s. 22.

³³ *Международное обозрение: что ждет Грузию после ее выхода из СНГ?* <<http://russian.people.com.cn/95181/6733660.html>> (Pozyskano 29 II 2012 r.).

³⁴ Szczegółowe informacje o manewrach znajdują się na stronie Ministerstwa Obrony Federacji Rosyjskiej. http://dyn.function.mil.ru/news_page/country.htm?id=9198@egClassification&ra=egNews (Pozyskano 1 X 2012 r.).

³⁵ T. Stępniewski, *Geopolityka regionu Morza Czarnego w pozimnowojennym świecie*, Lublin-Warszawa 2011, s. 211-212.

³⁶ *Международное обозрение: что ждет Грузию после ее выхода из СНГ?* <<http://russian.people.com.cn/95181/6733660.html>> (Pozyskano 29 II 2012 r.).

ekonomicznych. Kondycja gospodarki nieco poprawiła się w latach następnych, bowiem zgodnie z danymi Międzynarodowego Funduszu Walutowego w roku 2010 PKB w Gruzji wzrósł o 4,5%, a deficyt budżetowy spadł z 9,2% PKB do 6,3%³⁷. Tym niemniej należy pamiętać, że ta dość istotna poprawa jest przede wszystkim efektem wsparcia finansowego Zachodu, sięgające w sumie 4,5 mld dol. Prawdziwym wyzwaniem przed jakim stoi obecnie rząd w Tbilisi jest zrównoważenie deficytu w handlu zewnętrznym. Konieczne jest zwiększenie poziomu inwestycji zagranicznych, które wyraźne załamanie przeżyły w roku 2008 i 2009 r., kiedy spadły o dwie trzecie w porównaniu z rokiem 2007³⁸.

Ciężka sytuacja ekonomiczna Gruzji zmusza ją do szukania nowych, alternatywnych rynków zbytu. Poza tradycyjnym, znanymi i docenianymi na całym świecie winami i wyjątkową wodą mineralną, Gruzini starają się również zapewnić nisze na rynkach zewnętrznych. Masowo eksportowany jest przykładowo żywy inwentarz, głównie owce, popularne wśród muzułmanów zwierzę ofiarne. Innym hitem są żaby. W roku 2009 ok. 250 tys. gruzińskich żab trafiło na francuskie stoły. Próby te nie są jednak w stanie istotnie zmniejszyć stale rosnący deficyt handlowy. Stan gruzińskiej gospodarki znacząco nie poprawi się dopóki państwo to będzie sprowadzało z zagranicy najpotrzebniejsze produkty użytku codziennego, z mlekiem włącznie. Pozytywnym objawem zmian może być wzrost inwestycji w sektorze prywatnym. By jednak zwiększyło się zaufanie inwestorów zachodnich, konieczna jest przede wszystkim zmiana przepisów gwarantujących prawo własności oraz zabezpieczających prawa mniejszości narodowych. Niezbędne jest również podwyższenie poziomu wykształcenia oraz kwalifikacji gruzińskiej siły roboczej³⁹.

Analizując wyżej przytoczone informacje nasuwają się następujące konkluzje. Zaczynając od najbardziej ogólnych: procesy integracyjne w Europie Zachodniej i Wschodniej, podobnie jak to miało zresztą miejsce w czasach sowieckich, przebiegają w sposób zupełnie odmienny. Instytucjonalizacja stosunków międzynarodowych na obszarze postowieckim ma na celu głównie zabezpieczenie interesów Federacji Rosyjskiej, zarówno tych ekonomicznych jak i politycznych. Państwa wchodzące w obszar wpływów rosyjskich w zamian za pewne korzyści ekonomiczne, przykładowo upusty na ceny gazu, ropy czy energii elektrycznej, godzą się na częściowe ograniczenie swojej niezależności ekonomicznej i politycznej, wyrażającej się poprzez zapewnienie kapitałowi rosyjskiemu uprzywilejowanej roli w danym kraju. Czasami w zamian za przychylną wobec Kremla politykę zagraniczną i wewnętrzną mogą uzyskać preferencyjną pozycję dla własnych towarów na ogromnym, chłonnym i ciągle mało wymagającym rynku rosyjskim. Tak sytuacja przedstawia się w przypadku chociażby Białorusi.

Próby łamania lub ograniczania hegemonii rosyjskiej spotykają się najczęściej z stanowczą reakcją Moskwy. Taką genezę miały m.in. tzw. „zimne wojny gazowe” Rosji z Ukrainą i Białorusią oraz konflikty polityczne i gospodarcze z Gruzją. Szczególnie jest to zauważalne po „rewolucji róż”. Niezależna od Kremla polityka gospodarcza i wyraźne artykułowanie prozachodnich dążeń wywołać musiały negatywne reakcje w Rosji. Odpowiedzią Moskwy były próby nacisków ekonomicznych, m.in. przejścia gruzińskich rurociągów oraz podsycanie konfliktów etnicznych. Prozachodni kurs Tbilisi wspierany

³⁷ *Analysis: Implications of Georgia leaving C.I.S.* <http://www.upi.com/Business_News/Energy-Resources/2009/06/09/Analysis-Implications-of-Georgia-leaving-CIS/UIPI-90981244588248> (Pozyskano 29 II 2012 r.).

³⁸ *Georgiacannotliveonfrogexportsalone.* <http://www.economist.com/blogs/easternapproaches/2010/11/georgias_economy> (Pozyskano 29 II 2012 r.).

³⁹ Tamże; T. Stępowski, dz. cyt., s. 217.

był głównie przez Stany Zjednoczone, dostrzegające istotną rolę Południowego Kaukazu w geopolityce Azji Centralnej i Bliskiego Wschodu. Działania te sprowadzały się głównie do pomocy finansowej, subwencjonowanie projektów rurociągów transportujących kaspijską ropę naftową i gaz z pominięciem Rosji oraz poparcia pronatowskich dążeń Tbilisi.

Szczególnie w tym ostatnim aspekcie plany Gruzji torpedowane były przez Federację Rosyjską, chłodnie przyjęto je również w niektórych stolicach europejskich. Praktycznie nierealne stały się one dopiero po konflikcie rosyjsko-gruzińskim z 2008 r. Wojna ta była swoistą lekcją dla prozachodnich elit gruzińskich, które praktycznie osamotnione – pomimo licznych deklaracji solidarności – musiały stawić czoło rosyjskiej machinie wojennej. Konfrontacja zbrojna z Rosją nie była zresztą lekcją przeznaczoną wyłącznie dla Gruzji, lecz swoistym ostrzeżeniem skierowanym do wszystkich państw regionu postsowieckiego, unaoczniającym im jakie mogą być skutki ignorowania stanowiska Kremła⁴⁰ i zbyt daleko posuniętego zbliżenia z Zachodem. Z tego powodu część zachodnich analityków niezbyt wierzy, że państwa te nadal będą utrzymywały kontakty biznesowe z Gruzją na wcześniejszych zasadach. Przywrócenie normalnych relacji gospodarczych jest praktycznie niemożliwe bez ocieplenia politycznego na linii Tbilisi-Moskwa⁴¹.

Nie ma jednak żadnych przesłanek mogących sugerować, że takie ocieplenie nadejdzie. Po zerwaniu stosunków dyplomatycznych nie dostrzegamy praktycznie jakichkolwiek sygnałów zwiastujących ich poprawę. Szansą na pozytywne zmiany mogły być rozmowy rosyjsko-gruzińskie związane z staraniami Federacji Rosyjskiej o akces do Międzynarodowej Organizacji Handlu, prowadzone za pośrednictwem Szwajcarii. Jakkolwiek strona gruzińska może mówić o zakończeniu ich pewnym sukcesem – Gruzja nie dopuściła do podważenia swojej integralności terytorialnej i zwierzchności nad separatystycznymi republikami. Porozumienie to ma jednak charakter wyłącznie symboliczny, ponieważ Rosja utrzymała *status quo* w regionie⁴². Warto zauważyć, o czym już wspomniano, że władze rosyjskie wielokrotnie podkreślały, że nie będą prowadziły jakichkolwiek rozmów z obecnym prezydentem Gruzji, nie wykluczają jednak dialogu z nowymi władzami Gruzji: po planowanych na 2012 r. wyborach parlamentarnych oraz po wyborach prezydenckich w roku 2013⁴³.

Do czasu normalizacji relacji gruzińsko-rosyjskich, Tbilisi zdane jest wyłącznie na Zachód. Póki co jednak pomoc ta jest ciągle dalece niewystarczająca. Unia Europejska rozpoczęła wprawdzie w grudniu 2011 r. negocjacje z władzami w Tbilisi i rządem mołdawskim w sprawie utworzenia pogłębionych i kompleksowych stref wolnego handlu, lecz póki co dalekie są one od zakończenia⁴⁴. Wejście w życie tego porozumienia może

⁴⁰ W tym tonie wypowiadał się prezydent Rosji D. Miedwiediew w pierwszym od wojny gruzińskiej wywiadzie udzielonym dla gruzińskich mediów elektronicznych z 4 VIII 2011 r. Zob. *Dmitrij Miedwiediew o stosunkach rosyjsko-gruzińskich i roli Moskwy w regionie*, „Tydzień na Wschodzie” 2011, nr 25 s, 6.

⁴¹ *Analysis: Implications of Georgia leaving C.I.S.* <http://www.upi.com/Business_News/Energy-Resources/2009/06/09/Analysis-Implications-of-Georgia-leaving-CIS/UPI-90981244588248> (Pozyskano 29 II 2012 r.).

⁴² I. Wiśniewska, *Kompromis rosyjsko-gruziński umożliwia Rosji akcesję do WTO*, „Tydzień na Wschodzie” 2011, nr 35. <<http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2011-11-09/kompromis-rosyjskogruzinski-umozliwia-rosji-akcesje-do-wt>> (Pozyskano 29 II 2012 r.).

⁴³ *Dmitrij Miedwiediew o stosunkach rosyjsko-gruzińskich i roli Moskwy w regionie*, „Tydzień na Wschodzie” 2011, nr 25 s, 6.

⁴⁴ S. Ananicz, R. Sadowski, *UE rozpoczyna negocjacje o strefach wolnego handlu z Mołdawią i Gruzją*, „Tydzień

przyczynić się oczywiście do ożywienia wymiany handlowej między wyżej wymienionymi podmiotami, poprzez zniesienie kwot importowych i barier celnych, a przez co w perspektywie stworzenia dogodnego klimatu dla inwestycji zagranicznych, nie spełnia ono jednak oczekiwań gruzińskich. Bruksela nie odnosi się do manifestowanych na każdym kroku prounijnych dążeń Gruzinów (symbolem ich są m.in. flagi Unii Europejskiej umieszczane na wszystkich centralnych urządach państwowych). Nie rozpoczęto też negocjacji o ewentualnej akcesji i zdaje się, że głównym powodem opieszałości państw zachodnich jest obawa, że przystąpienie Gruzji do Unii Europejskiej może pogorszyć ich relacje z Federacją Rosyjską, ważnym partnerem handlowym.

Kilka lat po wojnie gruzińskiej pozycja geopolityczna Gruzji, a przede wszystkim jej sytuacja ekonomiczna, jest niezwykle trudna. Wprawdzie kilkumiliardowe wsparcie przekazane przez państwa zachodnie i diasporę gruzińską, pomogła władzom w Tbilisi przetrwać najtrudniejszy okres po wojnie i przynajmniej chwilowo zbilansować znaczny deficyt budżetowy, środki te nie zostały jednak wykorzystane do wprowadzenia rozwiązań długofalowych. Poprawa pozycji ekonomicznej i geopolitycznej Gruzji niemożliwa będzie bez normalizacji stosunków gruzińsko-rosyjskich. Pierwszym krokiem musi być niewątpliwie nawiązanie stosunków dyplomatycznych, zerwanych po wojnie z sierpnia 2008 r. Jest to zadanie bardzo trudne, ponieważ sytuacja na Kaukazie Południowym rozwija się korzystnie dla Rosji, która nie widzi interesu w zmianie obecnego stanu rzeczy. Możemy stwierdzić wręcz, że obserwujemy tam obecnie wprowadzanie w życie długofalowych założeń geopolityki rosyjskiej.

Federacja Rosyjska po mistrzowsku stosuje starą rzymską zasadę *divide et impera*, eskalując konflikty etniczne i ustawicznie podkopując autorytet Gruzji. Władze w Tbilisi niezbyt skutecznie reagują na te działania i swoimi nieprzemyślanymi decyzjami ułatwiają zadanie Rosji. Trudno spodziewać się, że wprowadzenie ruchu bezwizowego z republikami i obwodami autonomicznymi Kaukazu Północnego oraz z Iranem, czy dalej próby zbliżenia z „państwem ajatollahów” podejmowane przez prezydenta M. Saakaszwilego, spotkają się ze zrozumieniem Stanów Zjednoczonych i Unii Europejskiej. Formułując swoje długofalowe założenia geopolityczne Gruzja nie powinno zapominać, że ok. 60 km od jej stolicy stacjonują wojska rosyjskie⁴⁵.

Nie można się łudzić, że Rosja kiedykolwiek zgodzi się bezwarunkowo na akcesję Gruzji do Unii Europejskiej, nie mówiąc już o przystąpieniu tego państwa do Sojuszu Północnoatlantyckiego. Władze w Tbilisi powinny być świadome własnego położenia geograficznego i muszą starać się dostosować do niego swoją politykę zagraniczną, by uniknąć powtórki scenariusza z sierpnia 2008 r. Przekonały się już przecież, że naiwna wiara w bezwarunkową pomoc Zachodu nie może być pragmatycznym założeniem polityki zagranicznej.

Summary

Andrzej Szabaciuk

na Wschodzie” 2011, nr 40. <<http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2011-12-14/ue-rozpoczyna-negocjacje-o-strefach-wolnego-handlu-z-mold>> (Pozyskano 29 II 2012 r.)

⁴⁵ G. Khutsishvili, *Contemporary Russia-Georgia relations. The Orwellian Power Phenomenon in 21st Century*, [w] *Russia and Georgia. The way out of the crisis*, red. G. Khutsishvili, T. Gogueliani, Tbilisi 2010, s. 91-104.

Circumstances, causes and consequences of exit Georgia from Commonwealth of Independent States in 2009

The paper aims to show Georgia's international situation after the conflict with Russia and to analyze its political, economic and social implications. It focuses on how Georgia's decision to leave the CIS influenced its economic situation, and seeks to answer the question of what long-run consequences this decision might have for the country's economic and political independence.

Резюме

Аджей Шабациук

Обстоятельства, причины и последствия выхода Грузии из СНГ в 2009 году

В работе Автор стремится показать международное положение Грузии после конфликта с Россией и проанализировать его политические, экономические и социальные последствия. Статья фокусируется на том, как решение Грузии выйти из СНГ повлияло на его экономическую ситуацию, и пытается ответить на вопрос, какие долгосрочные последствия этого решения могут влиять на экономическую и политическую независимость страны.

